

Rafał Ciesielski  
Dariusz Dolański

## **ŻYCIE MUZYCZNE W GŁOGOWIE DO KOŃCA XVIII WIEKU**

Problematyka dziejów muzyki na Dolnym Śląsku nie znajdowała się dotąd w centrum zainteresowań badawczych. Brakuje w tej materii syntez, brakuje też opracowań szczegółowych.

Wśród miast Dolnego Śląska do rzędu najważniejszych należał Głogów. Poświęcono mu już bogatą literaturę przedstawiającą dzieje polityczne i kulturalne, ale tylko nieliczne artykuły dotyczą życia muzycznego<sup>1</sup>. Szersze zainteresowanie wzbudzała jedynie problematyka związana z *Glogauer Liederbuch*<sup>2</sup>. A przecież Głogów już od początku swoich dziejów pełnił ważną funkcję wśród miast północnego Śląska, wzmocnioną jeszcze w okresie rozbitcia dzielnicowego wykreowaniem miasta na stolicę księstwa. Tu zaczęło więc ogniskować się życie religijne, będące w średniowieczu załączkiem wszelkiej aktywności kulturalnej. Do końca XVIII wieku miasto było ważnym ośrodkiem oświatowym i intelektualnym. Z nim związane były takie postaci, jak Jan z Głogowa, Andreas Schoneus czy Kacper Elyan. Tutaj też żywo rozwijała się kultura muzyczna.

Najstarsza wzmianka dotycząca muzyki w Głogowie pochodzi z roku 1295. Jest to wydany przez biskupa wrocławskiego Johanna na wniosek księcia Henryka III dokument, na mocy którego w Głogowie, przy kolegiacie, został ustanowiony kantorat (*praelati cantor*)<sup>3</sup>. Na jego utrzymanie przeznaczono dochody z kościoła w Solnikach koło Kożuchowa, dziesięcinę z 15 wsi, dochody z dwóch stawów i jednego młyna wodnego.

<sup>1</sup> H. Unverricht, *Musikgeschichte Glogaus. Ein Rückblick*, [w:] *Glogau in Wandel der Zeiten*, bearb. von W. Bein, J. Schellakowsky, U. Schmilewski, Würzburg 1992; W. Salmen, *Glogau – ein Zentrum mittelalterlichen Musiklebens im Osten*, „Schlesische Jahrbuch”, R. 1955-1956; E. Fechner, *Życie muzyczne na ziemi głogowskiej w 40-leciu PRL*, [w:] *Kultura muzyczna Legnicy na tle kultury Śląska*, Legnica 1987; J. Gembalski, *Organy dawnego Głogowa*, [w:] *ibidem*.

<sup>2</sup> *Das Glogauer Liederbuch*, Teil 1 und 2, hrsg. von H. Ringmann, Textrevision von J. Klapper, Kassel 1936-1937; K. Gudewill, *Vokale und instrumentale Stilmomente in textlosen Kompositionen des Glogauer Liederbuches*, [w:] *Gesellschaft für Musikforschung. Bericht über den internationalen musikwissenschaftlichen Kongress Bamberg 1953*, hrsg. von W. Brennecke u. a., Kassel-Basel 1954; H. Ringmann, *Das Glogauer Liederbuch. Ein Denkmal musikalischer Volkskunst im 15. Jahrhundert*, „Schles. Monh.”, R. 1927, nr 4; R. Stephan, *Drei Fragen zum Glogauer Liederbuch*, „Die Musikforschung”, R. 1956, nr 9.

<sup>3</sup> F. Minsberg, *Geschichte der Stadt und Festung Groß-Glogau*, Bd. 1, Glogau 1853, s. 151.

Do obowiązków kantora należało śpiewanie i kierowanie śpiewem podczas nabożeństw. Z pewnością do późnego średniowiecza stosowano tu, podobnie jak na całym Śląsku, metodę cheironomiczną, wykorzystującą ruchy rąk do określania rytmu i melodii<sup>4</sup>. Ponieważ do obowiązków kantora należało także nauczanie zasad śpiewu kościelnego, można przypuszczać, że już w tym czasie przy kolegiacie głogowskiej działała *cappella*. Zgodnie z powszechną w średniowieczu praktyką w jej skład wchodzić mogli wyłącznie chłopcy. Istnieje przekaz z 1309 r., w którym wspomina się, iż uczniowie szkoły kolegiackiej uświetniali swoim śpiewem uroczyste nabożeństwa<sup>5</sup>. Praktykę śpiewu zespołowego potwierdzały też dopisek w pochodzącym z kolegiaty głogowskiej *Evangelistarium de tempore et de sanctis* z roku 1348. W zamieszczonej tam pasji partie Turby zostały oznaczone terminem *chorus*, co wskazuje na wykonywanie ich nie przez jednego diakona, lecz przez grupę śpiewaków<sup>6</sup>. Możliwe, że w grę wchodzi tu znana już wówczas i stosowana na Śląsku praktyka *alternatim*, polegająca na zmiennym, monodyczno-polifonicznym wykonywaniu chóralu gregoriańskiego<sup>7</sup>.

Życie muzyczne mogło rozwijać się także przy istniejących w Głogowie klasztorach dominikanów i franciszkanów. W zakresie edukacji klasztornej znajdowała się bowiem muzyka, a także nauka śpiewu jako elementu przyczyniającego się do wzbogacenia klasztornej praktyki liturgicznej. Ponadto zakony dzięki kontaktom z macierzystymi klasztorami w Europie Zachodniej odgrywały istotną rolę w przenoszeniu nowych elementów praktyki muzycznej.

Między latami 1470 a 1480 powstał w Głogowie tzw. *Glogauer Liederbuch*, zwany także *Kodeksem głogowskim*. Zawierał on 294 utwory: 2 *ordinariae missae*, 18 *propriów*, 18 antyfon lub hymnów z *Officium*, 120 religijnych utworów łacińskich, 4 niemieckie pieśni religijne, 4 świeckie łacińskie, 63 świeckie niemieckie – prawie wszystkie trzygłosowe, w tym po jednym utworze z polskim i włoskim tytułem, 3 *quodlibety* i 59 utworów bez tekstu – w tym tańce<sup>8</sup>.

Głogowski rękopis zalicza się do najcenniejszych śląskich i niemieckich średniowiecznych źródeł muzycznych. Z perspektywy historii muzyki niemieckiej jego znaczenie ma podwójny wymiar. Z jednej strony zachowały się w nim pieśni ludowe: *Elslein, liebtes Elslein* i *Es liegt ein Schloß in Österreich*, a z drugiej – zalicza się on do najstarszych zabytków niemieckiej polifonii<sup>9</sup>.

Głogowski śpiewnik jest także pomnikiem polskiej kultury na Śląsku. Z niego pochodzi antyfona *O deus Trebnice Hedwigis mater gracie*, w innych źródłach zwana

<sup>4</sup> J. Morawski, *Polska liryka muzyczna w średniowieczu. Repertuar sekwencyjny cystersów (XIII-XVI w.)*, Warszawa 1973, s. 242.

<sup>5</sup> ...*sine scolarium ministerio divinum officium solenniter celebrari non potest*; cyt. za: H. Unverricht, *op. cit.*, s. 312.

<sup>6</sup> Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego: *Evangelistarium de tempore et de sanctis*, sygn. I.F.459; por. A. Reginek, *Śpiewy pasji chóralowej w XV i XVI wieku*, [w:] *Musica medii aevi*, t. 7, pod red. J. Morawskiego, Warszawa 1986, s. 56.

<sup>7</sup> J. Morawski, *Uwagi o wielogłosowej praktyce wykonawczej na Śląsku*, „Muzyka”, R. 1966, nr 2, s. 7.

<sup>8</sup> H. Unverricht, *op. cit.*, s. 311.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 311.

*Sancta Hedwige Poloniae* lub *Sancta Hedwige Silesiae*, zawierająca słowa: „stawi się lud całej Polski...”<sup>10</sup>. Hymn ten jest pierwszą wielogłosową kompozycją dla uczczenia św. Jadwigi z Andechs.

*Glogauer Liederbuch* odgrywa także ważną rolę w historii muzyki europejskiej, zawiera bowiem utwory Dufaya, Busnois, Tinctorisa i Ockeghema<sup>11</sup>. Jest on jednocześnie najwcześniejszym znanym przykładem (z wyjątkiem kompozycji konduktorskich) uporządkowania utworów w księgach głosowych, a więc w osobnych zeszytach dla poszczególnych głosów<sup>12</sup>.

Śpiewnik początkowo przeznaczony był dla kolegiaty, z czasem zaczęto korzystać z niego w przykolegiackiej szkole do nauki muzyki<sup>13</sup>. Uznanie kompozycji zawartych w *Glogauer Liederbuch* za materiały dydaktyczne świadczy zarówno o wysokim poziomie głogowskiego szkolnictwa, jak i o dobrym opanowaniu wykonawczym ówczesnych konwencji w muzyce.

W tym samym czasie, w którym powstawał śpiewnik głogowski, w mieście przebywał Piotr Wilhelm z Grudziądza (ur. ok. 1400 r.). Był on absolwentem Akademii Krakowskiej, w której studiował 12 lat. W 1425 r. otrzymał stopień bakałarza, a pięć lat później, w 1430 r. ukończył studia jako magister. W tym samym roku opuścił Polskę i udał się w podróż po Europie. Być może, że spotkał się wówczas z Dufayem<sup>14</sup>.

Zachowało się 20 kompozycji Piotra z Grudziądza, głównie na terenie Czech. Są to przede wszystkim pieśni dwu- i trzygłosowe oraz trzy- pięciogłosowe motety. Zasadniczo twórczość Piotra z Grudziądza stylistycznie należy do konserwatywnej już wówczas konwencji *ars nova*. Jest mieszanką elementów różnych tradycji, wzbogaconą niekiedy najnowszymi osiągnięciami techniki kompozytorskiej (np. *fauxbourdon*).

Prawdopodobnie około 1460 r. Piotr z Grudziądza przybył do Głogowa. Jego udział w powstaniu *Glogauer Liederbuch* wydaje się przesądzony. W niewielkim środowisku muzycznym powstanie tak obszernego rękopisu nie mogło dokonać się bez jego współpracy lub co najmniej konsultacji. Przemawia za tym fakt, że śpiewnik zawiera wiele jego kompozycji<sup>15</sup>. Ponadto w rękopisie znajdują się utwory współczesnych kompozytorów zachodnioeuropejskich, których dzieła Piotr z pewnością poznał w czasie swoich podróży. Być może nawet przywiózł ze sobą ich odpisy.

Na wiek XV przypada więc w Głogowie okres szczególnej aktywności muzycznej, zwłaszcza w zakresie liturgii. Muzyka odznaczała się tu dużym kunsztem wyko-

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 311; J. Chutkowski, *Dzieje Głogowa*, t. 1, Legnica 1991, s. 129.

<sup>11</sup> *Mała encyklopedia muzyki*, pod red. S. Śledzińskiego, Warszawa 1968, s. 353.

<sup>12</sup> W. Apel, *Notation der polyphonen Musik 900-1600*, Leipzig 1962, s. 15.

<sup>13</sup> H. Unverricht, *op. cit.*, s. 311.

<sup>14</sup> J. Černý, *Czeski aspekt polskich źródeł polifonii średniowiecznej*, „Muzyka”, R. 1976, nr 1, s. 103-104; J. Černý, *Magister Petrus Wilhelmi de Grudencz*, „Hudební věda”, R. 1975, nr 3a, s. 195-238; J. Černý, *Petrus Wilhelmi of Grudziądz – an unknown composer of the „Age of Dufay”*, *Musica Antiqua. Europea Orientalis. Acta Scientifica*, Bydgoszcz 1975, t. 4, s. 91-103.

<sup>15</sup> J. Černý, *Czeski aspekt polskich źródeł polifonii...*, s. 104; E. Obniska, *Muzyka dawna*, [w:] *Dzieje muzyki polskiej w zarysie*, pod red. T. Ochlewskiego, wyd. 2, popr. i uzup., Warszawa 1983, s. 33.

nia, a samo miasto po Wrocławiu i Żaganiu było największym ośrodkiem życia muzycznego na Dolnym Śląsku. Jednocześnie Głogów był najwcześniejszym znaczącym centrum muzycznym<sup>16</sup>.

W latach 1501-1506 księstwo głogowskie znalazło się we władaniu królewicza Zygmunta. Przedstawiciel potężnej dynastii Jagiellonów zapisał się w pamięci potomnych jako doskonały gospodarz, wyprowadzający księstwo z kryzysu. Gospodarność późniejszego króla Polski zyskała mu licznych zwolenników, a lud śląski śpiewał pieśń zaczynającą się od słów: „Że kraj ten cieszy się pokojem,/ Że kupiec czuje się bezpiecznie,/ To zawdzięczamy księciu Zygmuntowi”<sup>17</sup>. W samym Głogowie przebywał jednak niechętnie, czym należy tłumaczyć fakt, iż z jego panowaniem nie wiążą się żadne kulturalne przedsięwzięcia.

W początkach XVI wieku działał nadal w Głogowie chór. Kierował nim kantor i jego zastępca, *succentor*. Chór uświetniał uroczystości szkolne i kościelne. Istnieją informacje, że liczył on 20 scholarów, podczas gdy w innych miastach śląskich ich liczba wynosiła od 8 do 12<sup>18</sup>.

Wiek XVI przeszedł w śląskiej kulturze pod znakiem reformacji. Znalazło to swoje odbicie w nauce, oświacie, sztukach plastycznych, literaturze i muzyce. Prądy te zaznaczyły się także w Głogowie, choć silniejsze wpływy reformacji dały znać tu o sobie dopiero w drugiej połowie tego stulecia. Początkowo stosunki między katolikami a protestantami układały się dobrze, rywalizacja między nimi nasiliła się jednakże po soborze trydenckim. Istnieją informacje, że głogowscy protestanci musieli walczyć sprytem i siłą o własną świątynię w mieście, a w walce tej podtrzymywali się na duchu śpiewając luterzańskie pieśni. Tak było w 1581 r., gdy miejscowi protestanci starali się o kościół Św. Mikołaja<sup>19</sup>.

<sup>16</sup> F. Feldmann, *Musik und Musikpflege im mittelalterlichen Schlesien*, [w:] *Darstellungen und Quellen zur schlesischen Geschichte*, Bd. 37, Breslau 1938.

<sup>17</sup> C. Walter, *Geschichte der Stadt Freystadt*, Freystadt 1935, s. 21.

Daß dieses Land Fried' und Ruh,  
der Kaufmann sicher reist dazu,  
König Sigmund wir zu danken han,  
der niemand hat gesehen an,  
den Straßenräbern nachgetracht,  
keins Adels noch Reichthums geacht.  
Der Knecht muß samt sein Herren dran,  
ein hanfen Strang zu Lohne han,  
den Raben sein ein gewünschte Speis'  
zu Trost der Leut, den er mit Fleisch  
die Kisten hat erbrochen ohne Scheu.  
Da sahen unsere Leute frei  
die Diebe henk'n erblichen ganz,  
nachdem sie hätten versehn die Schanz.  
Wie groß und hoch sie immer warn,  
Tät man jedoch die Straf nicht sparen.

<sup>18</sup> H. Unverricht, *op. cit.*, s. 312.

<sup>19</sup> J. Chutkowski, *Dzieje Głogowa od najdawniejszych czasów do roku 1950*, Legnica 1989, s. 107.

W roku 1580 w celu określenia stanu posiadania Kościoła katolickiego w archidiakonacie głogowskim zostały przeprowadzone wizytacje biskupie. W ich dokumentacji wymienia się po raz pierwszy znajdujące się w kolegiacie Najświętszej Marii Panny organy<sup>20</sup>. Instrument ten był jednym z nielicznych na terenie Archidiakonatu Głogowskiego (na 117 świątyń organy posiadały jedynie trzy). Kolegiackie organy służyły do 1752 r., kiedy to głogowski organmistrz Caspar Gottlieb Neumann ukończył budowę nowego instrumentu. Prawdopodobnie nie nadawały się już one do remontu lub nie mogły sprostać bogatszej, barokowej oprawie muzycznej nabożeństw. Nowy instrument miał 26 głosów, 2 manuały i pedały<sup>21</sup>.

Oprócz instrumentu w kościele kolegiackim również inne głogowskie świątynie doczekały się organów. W 1734 r. otrzymał je kościół jezuitów. Organ te były dziełem cenionego wówczas budowniczego z Moraw Jacobusa Schwartza. Posiadały 25 głosów w układzie dwumanałowym z pedałem. Uchronione podczas wojny siedmioletniej, uległy zniszczeniu prawdopodobnie w pożarze w 1809 r.<sup>22</sup> W XVII wieku istniały również organy w kościele dominikanów, które w XVIII stuleciu zastąpiono podobno znakomitym instrumentem Adama Horazja Caspariniego – 20-głosowym, dwumanałowym z pedałem<sup>23</sup>. W 1775 r. organy wykonane przez Gottlieba Beniamina Englera umieszczone zostały w kościele parafii ewangelickiej<sup>24</sup>. Ponadto istnieje wzmianka, że w 1687 r. w Głogowie znajdował się pozytyw, regał i nieznannej wielkości organy<sup>25</sup>.

Należy jednak pamiętać, że istniejące w Głogowie organy świadczyć mogą jedynie o znaczeniu, jakie przywiązywano do odpowiedniej muzycznej oprawy liturgii. Czy jednak instrumenty te wykorzystywane były poza liturgią, jaki był repertuar głogowskich organistów – tego stwierdzić nie można.

Barwny rys muzycznych dziejów Głogowa wiąże się z działalnością wspomnianych już jezuitów. Po raz pierwszy pojawili się oni w Głogowie na fali odnowy trydenckiej w 1582 r. Po wygłoszeniu kazań i odprawieniu nabożeństw opuścili jednak miasto, przybywając tu na stałe dopiero w roku 1625. W dwa lata później, tj. w 1627 r., otworzyli szkołę, ale wydarzenia wojny 30-letniej utrudniały jej działalność. Po pokoju westfalskim szkoła rozwijała się szybko, licząc w końcu XVII stulecia 250 uczniów<sup>26</sup>. W głogowskim kolegium, podobnie jak we wszystkich szkołach jezuickich, duży nacisk kładziono na wychowywanie uczniów poprzez teatr i muzykę. Przedstawienia teatralne, często bogato ilustrowane muzyką, wystawiane były przy okazji uroczystości szkolnych, świąt państwowych i kościelnych. Wiemy, że z okazji prze-

---

<sup>20</sup> J. Gembalski, *Organy dawnego Głogowa*, [w:] *Kultura muzyczna Legnicy na tle kultury Śląska*, Legnica 1987, s. 112; *Visitationsberichte der Diözese Breslau. Archidiakonats Glogau*, Tl. 1, hrsg. J. Jungnitz, Breslau 1907.

<sup>21</sup> J. Gembalski, *op. cit.*, s. 111-113.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 114-115.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 117.

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 117.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 112.

<sup>26</sup> K. Matwijowski, *Życie kulturalne w Głogowie w czasach nowożytnych (od XVI do połowy XVIII wieku)*, [w:] *Materiały z dziejów Głogowa*, pod red. K. Matwijowskiego, Wrocław 1989, s. 85.

kazania jezuitom kościoła parafialnego 31 października 1628 r. odbyła się procesja do świątyni z *maximo musices apparatu*<sup>27</sup>. Pierwsze przedstawienie odbyło się w 1629 roku z okazji Bożego Ciała<sup>28</sup>. Miało ono jeszcze skromną oprawę. Dopiero w miarę przyswajania sobie estetyki baroku i idei syntezy sztuk, a także w wyniku rozwoju kolegium nowe przedstawienia były coraz bogatsze w formie. Według zestawienia sporządzonego przez H. Hoffmana pierwszy spektakl urozmaicony muzyką odbył się dopiero z okazji zakończenia roku szkolnego 1682. Była to *Anchora magnae spei*, w której akty przedzielono chórami<sup>29</sup>. Na 37 przedstawień, które wystawiono w latach 1682-1748, 22 były widowiskami muzycznymi lub ilustrowanymi muzyką<sup>30</sup>. Muzyka w tych szkolnych przedstawieniach wykonywana była zwykle przez chór i oddzielała poszczególne części sztuki pełniąc funkcję alegoryczno- lub symboliczno-muzycznego intermedium, a także tzw. *musico-emblematicum*. W 1747 r. została wystawiona opera *Friedsamer Planeten-Streit*<sup>31</sup>. Prawdopodobnie jej warstwa muzyczna była znacznie bogatsza od literackiej. Niestety, treść, autorzy i muzyka pozostają dzisiaj nieznane.

Należy się domyślać, że wystawiane w Głogowie inscenizacje w większej części powstawały poza miastem. Wiadomo, że za pośrednictwem barona von Schweerts (Schverts lub Schwerts) istniały pewne związki z Berlinem i Dreznem. Na przykład w 1748 r. *Capellmusicus* w Dreźnie – J. Franz Hanke przesłał do Głogowa paczkę z muzykaliami<sup>32</sup>.

O ile nie wiemy nic o kompozytorach głogowskich tego okresu, to istnieją informacje dotyczące poetów piszących do muzyki. W latach 1742-1753 działał w tym mieście Ignaz Franz, twórca znanego we wszystkich kościołach niemieckiego odpowiednika hymnu *Te Deum: Großer Gott, wir loben Dich*<sup>33</sup>. W XVII wieku żył w tym mieście poeta, autor sztuk i operowych librett – Andreas Gryphius. Pisał on między innymi wiersze do popularnych melodii niemieckich, a także kościelne i religijne pieśni. W jego dramaty wplatanie były partie chórów<sup>34</sup>. Innym pisarzem był mniej znany Heinrich Held<sup>35</sup>.

W czasie, gdy opera przeżywała swój największy rozkwit, również i mieszkańcy Głogowa zetknęli się z tym gatunkiem muzycznym. Latem 1775 r. oraz w latach 1776-1777 przyjeżdżało tutaj, mające swoją stałą siedzibę we Wrocławiu, Wärscher Schauspielers Gesellschaft, wystawiając opery i operetki. W marcu 1787 r. odbyło się dobrotliwe przedstawienie muzyczne na rzecz sierot po żołnierzach i urzędnikach państwowych<sup>36</sup>. Coraz częściej muzyka zaczynała się więc pojawiać poza kościołem,

<sup>27</sup> H. Hoffmann, *Die Jesuiten in Glogau*, Breslau 1936, s. 15.

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 81.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 82.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 82-85.

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 85-86.

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 87-88.

<sup>33</sup> H. Unverricht, *op. cit.*, s. 312.

<sup>34</sup> *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 10, Leipzig 1879, s. 76-80.

<sup>35</sup> H. Unverricht, *op. cit.*, s. 312.

<sup>36</sup> *Ibidem*, s. 312.

uroczystościami państwowymi czy szkołą. W XIX stuleciu stanie się to zwyczajem powszechnym.

Zorganizowane życie muzyczne w Głogowie w czasach średniowiecznych i wczesnonowożytnych rozwijało się więc przede wszystkim w związku z działalnością instytucji kościelnych i oświatowych. Okres szczególnej aktywności przypada na wiek XV, kiedy to miasto stało się jednym z głównych centrów muzycznych Śląska. Na drugą połowę XVIII stulecia przypada ponowne ożywienie w kulturze muzycznej, co wiąże się z rozwojem kolegium jezuickiego, działalnością organmistrzów i z budzeniem się coraz większego zainteresowania teatrem muzycznym.